

Odwieczny cykl

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 14.09.2021, 13:22:45

Koledzy z portalu „Świat Koni” zamieścili tekst pod tytułem „Zmiana warty w PZJ”. Bez znaku zapytania. Podzielam to stanowisko.

Wskazuję... na to nie tylko fakty podane w przytoczonym tekście. Chodzi o to, że do biura PZJ w prawidłowym terminie i trybie zgłoszona została tylko jedna kandydatura na prezesa PZJ. Kolejna osoba z kolei została zgłoszona jako kandydatura do zarządu PZJ. Inne istotne fakty, które wskazują..., że „zmiana warty” nastąpi, to wybory władz oraz delegatów w dwóch najważniejszych i najsilniejszych wojewódzkich związkach jeździeckich, czyli w Wielkopolsce oraz na Mazowszu. W świetle tych faktów dotychczasowy prezes oraz popierający go członkowie zarządu nie mają szans w nowym rozdaniu. Nie jest moim celem ocena dokonana, czy krytyka błędów władz, które kończą misję rzędzenia polskim jeździectwem. Najogólniej mówiąc były plusy, ale były i minusy. Wiąkszość środowiska uznaje jednak, że minusów było więcej i postanowiła wziąć sprawy w swoje ręce. Tak działa demokracja i nie się co na nią obraża. Ja w każdym razie się nie obrażam. Niezadowoleni mają prawo tak wyrazić swoje niezadowolenie z dotychczasowego stanu rzeczy. Tak, będzie „nowe”, przynajmniej pod jednym względem. Personalnym, bo będą... rzędzić nowi ludzie. Ale to jeszcze nie oznacza, że będzie lepiej. Bo w rzędzeniu istotne jest nie tylko to, kto będzie dzierżył ster, ale tak – a może nawet przede wszystkim – to, czy wytyczy właściwy kierunek i czy będzie umiał, w tym właściwym kierunku zmierzać. Do tego potrzebnych będzie kilka rzeczy: konsekwencji i wytrwałości w trzymaniu steru oraz umiejętności, aby cała załoga przez cztery lata dalej i w tym samym kierunku. Ktokolwiek będzie rzędzić, trzeba nowej ekipie dać kredyt zaufania. „Po owocach ich poznać”. A za cztery lata albo będą... rzędzić dalej, albo do gosu dojdzie odwieczny cykl demokracji. Pozamiatane a propos „czterech lat”. PZJ dostała odpowiedź z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w sprawie, jak powinna wyglądać kolejna kadencja. Czy w związku z wydaniem jej o rok z powodu pandemii, teraz należy ją... skrócić, aby ją... dostosować do cyklu olimpijskiego. Niestety, odpowiedź nie przewiduje tego skrócenia. A oto najważniejsze zapisy o tym świadczące: **Zgodzić się siłą należy, z oceną... zawartą... w niniejszym piśmie, a sformułowaną... na tle działania Polskiego Związku Jeździeckiego (dalej: PZJ), że zasada wydania kadencji, o której mowa w art. 15zzzc ust. 2 ustawy o szczególnych rozwiązaniach znajduje zastosowanie wyłącznie do kadencji władz polskiego związku sportowego trwającej obecnie. /.../ Zatem dążąc do kolejnych kadencji władz PZJ pozostaje w tej sytuacji bez zmian i jest zgodną z regulacją... określoną w statucie PZJ.** Dziwi się, że władze sportowe nie podjęły ustawodawczego wysiłku, aby chociaż dać związkowi sportowemu możliwość wyboru co do skrócenia obecnej kadencji po to, aby po poprzednich pięciu latach, dodać obecnie trzy lata, aby w sumie znowu kadencje pokrywały się z cyklem olimpijskim. Nie wierzę, aby nowo wybrane władze po trzech latach podjęły decyzję o „samorozwiązaniu”; po to, aby to zrównanie cykli – olimpijskiego i kadencji władz PZJ nastąpiło. A o skutkach

rozjechania siÄ™ tych cyklów przekonamy siÄ™ dopiero po IO w ParyÅ¼u.**Marek Szewczyk**